

Protokół nr 43/23
z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji
w dniu 16 lutego 2023 r.

Na ogólną liczbę 4 członków w posiedzeniu uczestniczyło 3, zgodnie z listą obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Analiza i wypracowanie stanowiska w sprawie skargi radnego.
3. Analiza i wypracowanie stanowiska w sprawie skargi mieszkanki na wykonywanie czynności urzędniczych przez Zastępcę Prezydenta.
4. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji. Przedstawiła następnie proponowany porządek posiedzenia.

Komisja nie zgłosiła uwag i jednogłośnie przyjęła porządek jak wyżej.

Ad. 1

Komisja nie zgłosiła uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia i go przyjęła.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że radni skargę znają, udzieliła następnie głosu radnemu Domasiewiczowi.

Radny Dariusz Domasiewicz przypomniał, że 24 października złożył interpelację do Prezydenta Miasta, w której zadał kilka pytań dotyczących sytuacji w Czerwonym Borze. Podkreślił, że ta inwestycja interesuje go, ponieważ została ona zakupiona w tajemnicy i jako radny nic o tym nie wiedział, a jest to strategiczna dla miasta decyzja, która będzie miała daleko idące konsekwencje, a czy będą to pozytywne, czy negatywne oceni czas. Dodał, że na dzień dzisiejszy wiadomo, że jest strata i w związku z tym, że ta sytuację monitoruje w dniu 24 października złożył interpelację. Po 2 tygodniach, czyli ustawowym terminie, kiedy Prezydent powinien odpowiedzieć, odpowiedź nie wpłynęła. Dał więc jeszcze 7 dni, bo wiadomo, że bywają różne sytuacje, sprawy, ale w związku z brakiem odpowiedzi napisał maile do Biura Rady i Sekretarz Miasta o zaistniałej sytuacji. Odpowiedzi nadal nie było, więc 18 listopada ponownie napisał maila, że takiej odpowiedzi nie otrzymał. Otrzymał dopiero 18 listopada, odpowiedź zawierała błędy w liczbach, co wyszło w jego kolejnej interpelacji, na którą odpowiedź otrzymał 25 listopada. Wracając do meritum podkreślił, że bardzo długo czekał na odpowiedź na swoją interpelację, a to nie jest jego zadaniem, ponieważ składając interpelacje w ciągu 14 dni ma być odpowiedź i w umowie dżentelmeńskiej można dać sobie plus minus kilka dni. On tej odpowiedzi nie otrzymał, dopiero po dwukrotnym ponagleniu i upływie kolejnych kilkunastu dni wymusił odpowiedź, która, w jego ocenie, była wadliwa, natomiast pod odpowiedzią

popisał się Prezes Radosław Żegalski, obecny na dzisiejszym posiedzeniu, który wyjaśnił, że opóźnienie jest wynikiem nawału prac. Zwrócił następnie uwagę, że ten nawał prac nie przeszkodził Prezesowi w okresie 10-16 listopada uczestniczyć w różnych spotkaniach, o których można znaleźć informacje na różnych portalach.

Radny Wiesław Grzymała zabierając głos złożył oświadczenie, że nad tą sprawą z pewnością należałoby się pochylić, gdyby została złożona przez obywatela Dariusza Domasiewicza, natomiast jest to sprawa interpelacji radnego Domasiewicza. Podkreślił, że w tym zakresie są różne interpretacje prawne, on natomiast uważa, że w sprawach wewnętrznych k.p.a. nie powinien obowiązywać. Zwrócił uwagę, że Prezydent i radni stanowią samorząd, a to są sprawy wewnętrzne. Jeżeli natomiast jeszcze jedna strona wychodzi na zewnątrz do mediów, żeby „rozgrywać” sprawy wewnętrzne, to wyłącza się z głosowania.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza zwróciła uwagę, że w tym wszystkim należy pracować również pod uwagę czynnik ludzki, międzyludzkie relacje, a tego zabrakło. Zwróciła uwagę, że w tej kwestii wypowiadała się również Sekretarz Miasta i robiła co mogła. Każdy ma dużo pracy, rodzi się pytanie, co ta interpelacja dała radnemu, co wniosła.

Radosław Żegalski – Prezes MPEC przeprosił, podkreślając, że to jest jego wina, ponieważ gdzieś w ferworze pracy ta interpelacja uleciała mu i gdyby nie Sekretarz Miasta by o niej zapomniał. Wyjaśnił, że ma bardzo dużo pracy, a zakończenie tej inwestycji jest dużo ważniejsze, niż odpowiedź, która w jego ocenie nic nie wnosi. Podkreślił, że zawsze będzie stawiał na pierwszym miejscu dobro mieszkańców, dobro spółki, bo przyczyniają się do tego, aby mieszkańcy mieli tanie ciepło i stabilne i to robią. Podkreślił, że pytań, które radny zadał jest cała masa, a nie chce odpowiadać „na odwal”, pracy była cała masa, ponadto była to końcówka roku, w chwili obecnej jest to początek roku, a on jest sam. Jeszcze raz podkreślił, że spóźnienie nastąpiło z jego winy, przeprosza, nie ma w tym winy Prezydenta i nie zrobił tego celowo, jest to błąd wynikający z ilości pracy. Odnosząc się do uwagi radnego dotyczącej udziału w różnych spotkaniach wyjaśnił, że to nie on pisze artykuły, media jeżeli są to są, a on na spotkaniu z Włocławkiem był tylko 5 minut, bo tyle miał czasu.

Radny Piotr Serdyński odnosząc się do oświadczenia radnego Grzymały poprosił o wyjaśnienie, z czego wynika to oświadczenie, czym jest umocowane, ponieważ Komisja rozpatrując skargę radnego Domasiewicza wystąpiła o opinię prawną Rady Prawnego i zgodnie z opinią Biura Prawnego Rada, jeżeli skarga jest wniesiona na Urząd Prezydenta, wówczas Rada jest zobowiązana do rozpatrzenia tej skargi. W związku z tym, iż skarga została skierowana bezpośrednio do Komisji, komisja miała obowiązek przekazania skargi Radzie i rada na poprzedniej sesji zobowiązała Komisję do rozpatrzenia tej skargi. Uważa więc, że komisja przede wszystkim powinna bazować na obowiązującym prawie, bo po to wystąpiła o ta opinię, aby trzymać się litery prawa. Uważa, że Komisja powinna rozpatrzyć tą skargę i oczywiście należy brać pod uwagę wszelkie czynniki, które mogą mieć wpływ na to, że np. jest zwłoka w odpowiedzi i jak radny wskazał brał to pod uwagę i minęło więcej niż 14 dni po tym, gdy skarga została wniesiona. Uważa więc, że jeżeli już została

wniesiona, to radni powinni kierować się w swoich rozstrzygnięciach obowiązującym prawem i w tym przypadku nie ma wątpliwości, że termin do którego jest zobowiązany Prezydent nie został dotrzymany. W jego opinii skarga jest zasadna, ostateczna decyzja należy jednak do Komisji.

Radny Wiesław Grzymała odpowiadając zwrócił uwagę, że opinia Rady Prawnego jest tylko opinią i z tą opinią można się zgadzać, bądź nie i on z tą opinią nie zgadza się, została ona wydana przez prawnika miejskiego. Jeszcze raz podkreślił, że gdyby ze skargą wystąpił obywatel Dariusz Domasiewicz, wówczas podpisał by się pod tym, ale jest to skarga złożona przez radnego. Podtrzymuje więc to, co powiedział i nie będzie się w tej kwestii wypowiadał i brał udziału w głosowaniu. Jest radnym i ma prawo do swojej woli.

Radny Piotr Serdyński odpowiadając stwierdził, że szanuje wolę radnego, on natomiast podjął tą polemikę, ponieważ za chwile komisja będzie podejmowała decyzję, jak rozstrzygnąć tę kwestię. Uważa, że nie należy odnosić się do kwestii merytorycznej interpelacji, natomiast należy skupić się na tym, czy terminy, które obowiązują organy samorządu zostały dochowane.

Radny Dariusz Domasiewicz zwracając się do członków Komisji zadał pytanie, czy kwestionują jego prawa, jako radnego, bo odniósł takie wrażenie. Zauważył, że na odpowiedź jest 14 dni i należy termin dochować. Podkreślił, że nie upiera się, przy 14 dniach, ale dwukrotnie ponaglał i raz po 7 dniach otrzymał zapewnienie, że odpowiedź będzie i potem jeszcze raz. Pyta ponadto, czy Komisja kwestionuje jego dostęp do informacji publicznej chociażby jako mieszkańca. Zgodził się, że pełni funkcje radnego i komisja odnosi się do interpelacji złożonej przez radnego, ale jest mieszkańcem miasta, jest podatnikiem, jest właścicielem mieszkania, za które ponosi opłaty na ciepło, a więc niejako składa się na funkcjonowanie MPEC i nie uważa, jak się sugeruje, że ta interpelacja była niezasadna. Minął bowiem rok od zakupu ciepłowni, na konferencji okrzyknięto to jako sukces i miało być 0,5 mln zysku, więc po roku grzecznie zapytał, czy te 0,5 mln zł jest, czy nie.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że radny wypowiada się nie na temat. Następnie udzieliła głosu Sekretarz Miasta.

Tamara Małachowska – Sekretarz Miasta zabierając głos zwróciła uwagę, że termin 14 dni jest wskazanym w przepisach ustawy o samorządzie gminnym, nie mniej jednak jest to termin instrukcyjny, to nie jest termin zawity w związku z niedotrzymaniem którego są jakieś sankcje, czy reperkusje. Zwróciła uwagę, że do Prezydenta w ciągu roku wpływa powyżej 100 interpelacji i w 99,9% terminy są zachowane i w terminie 14 dni odpowiedzi są udzielane, czego Prezydent przy pomocy swoich służby pracowniczych, między innymi i jej pilnuje. W przypadku interpelacji zgłaszanych przez radnego Dariusza Domasiewicza jest ich dużo i w zdecydowanej większości radny odpowiedzi otrzymuje w terminie. W tym przypadku odpowiedź, która wykraczała poza kompetencje Urzędu, trafiła do Prezesa Spółki. Interpelacje składane przez radnych, również i w tym przypadku tego samego dnia są kierowane do podmiotów właściwych, czyli albo do komórek merytorycznych, ewentualnie do spółek, czy zakładów budżetowych. Jeżeli zbliża się termin 14 dni, zawsze wysyła tzw. „przypominajkę” do adresatów o mijającym terminie odpowiedzi i w tym przypadku

również tak było. Podkreśliła, że nie było zaniechania ze strony Prezydenta, nie była udzielona odpowiedź w terminie 14 dni, była udzielona później nie na skutek zaniechania, czy zaniedbania, ale na skutek tego, o czym mówił Prezes. Ponieważ merytorycznie tylko Prezes mógł udzielić odpowiedzi, w związku ze zbiegiem trudnych i odpowiedzialnych zadań doszło do sytuacji, że odpowiedź została udzielona później. W związku z tym, w jej ocenie zawinienia ze strony Prezydenta nie ma, natomiast jeżeli jest nieudzielona odpowiedź przez pracownika podległego Prezydentowi, to pozostaje to na tym etapie podległy – przełożony, czyli Prezydent może w stosunku do Prezesa wyciągnąć konsekwencje służbowe, adekwatne do przewinienia, czy niedopatrzenia. Jeszcze raz podkreśliła, że w jej ocenie winy Prezydenta tu nie ma, interpelacja została bowiem przekazana natychmiast, zostało również wysłane przypomnienie o upływie czasu i to o czym mówił Prezes, co miało wpływ na nieudzielenie odpowiedzi w terminie.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodnicząca przed przystąpieniem do głosowania poinformowała, że nie będzie brała udziału w głosowaniu. Następnie poddała pod głosowanie, kto jest za uznaniem skargi za zasadną.

W głosowaniu, na 3 obecnych członków komisji udział wziął jeden radny, dwóch radnych nie brało udziału w głosowaniu. W wyniku głosowania 1 głosem za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących komisja uznała skargę za zasadną.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że radni otrzymali skargę mieszkanki miasta na wykonywanie czynności urzędniczych przez Zastępcę Prezydenta, jak również wyjaśnienia w sprawie stawianych zarzutów złożone przez Dyrektora MPGKiM oraz Zastępcę Prezydenta Miasta Andrzeja Stypułkowskiego.

Dodała, że w dniu wczorajszym skarżąca wycofała skargę, komisja nie będzie więc zajmowała stanowiska w tej kwestii, jednak w związku z tym, iż poruszane kwestie głośno były prezentowane w mediach, poprosiła obecnych na sali Prezydenta i Dyrektora MPGKiM o przybliżenie tematu i wyjaśnienia.

Prezydent Andrzej Stypułkowski uzupełniając przedłożone wyjaśnienia podkreślił, że w jego odczuciu, jego sposób postępowania nie odbiegał od sposobu postępowania w przypadku pozostałych lokatorów tej kamienicy, jak też pozostałych mieszkańców, którzy znajdują się na liście osób oczekujących na mieszkanie, czy też składających podania o mieszkania. Następnie przybliżył historię skarżącej w związku z przydziałem mieszkania, podkreślając, że ani on, urzędnicy, czy MPGKiM nie podejmowało działań, które urągałyby Urzędowi. Dodał, że w ostatnim czasie w sprawę zaangażował się również radny Domasiewicz. Zapewnił, że miasto robi wszystko, aby rozwiązywać problemy i skoro są możliwości skorzystać z tego, aby nowe mieszkania pojawiły się, robią wszystko, aby to zrobić.. Cieszy się, że z tego budynku już wszystkie osoby zostały wyprowadzone i można podjąć działania celem złożenia wniosku o środki na remont tego budynku.

Bernadeta Krynicka – Dyrektor MPGKiM wraz z Kierownikiem ZGM uzupełniając wyjaśnienia odnieśli się do stawianych wobec MPGKiM zarzutów podkreślając, że robili wszystko, aby znaleźć odpowiedni lokal.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos wyjaśnił, że zainteresował się tematem w związku z tym, iż zainteresowani wysłali do niego maila. Wówczas przekazał tą informację Prezydentowi w formie interpelacji, niczego nie przesądzając. Dzięki temu odbyło się spotkanie z Prezydentem, dzięki któremu Prezydent miał szerszy ogląd sytuacji. Spotkanie to było dość merytoryczne i nastąpiło drugie spotkanie, na którym wypracowano konsensus, a jego rola polegała na tym, że nie oceniał ani jednej, ani drugiej strony. Dodał, że jego rola mediatora polegała na tym, aby uświadomić zainteresowanym, jakie możliwości mieszkaniowe posiada miasto, uważał również, że wskazane mieszkanie jest właściwe i adekwatne do potrzeb.

Prezydent Andrzej Stypułkowski kończąc dyskusję stwierdził, że problem z przydziałem mieszkania byłby rozwiązany już w roku ubiegłym, gdyby zainteresowana przyjęła zaproponowane wówczas mieszkanie, a tak przez wydłużenie się tego czasu spowodowało, że remont tego budynku się odwleka.

Sekretarz Miasta zabierając głos w dyskusji zauważyła, że jeżeli radny otrzymuje od mieszkańca prośbę o interwencję, to w pierwszej kolejności powinien ją zweryfikować, ponieważ w jej ocenie rolą radnego jest dbanie o interes publiczny mieszkańców, jeżeli natomiast jest sprawa jednostkowa, to należy do tego podchodzić ostrożnie i sprawdzić, co się zadziało.

Ad. 4

W sprawach różnych nie zgłoszono problemów.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Hanka Gałązka

Protokołowała

D. Śleszyńska

**Komisja Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej Łomży**

Łomża, dnia 20 lutego 2023 r.

BRM.0012.2.43.2023

Rada Miejska Łomży

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, zgodnie z wolą Rady skargę radnego Dariusza Domasiewicza na bezczynność Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego z powodu braku udzielenia odpowiedzi radnemu w ustawowym terminie, analizowała na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2023 roku.

Po analizie skargi i dyskusji, w trakcie której 2 członków Komisji stwierdziło, że nie będzie brało udziału w głosowaniu, Komisja w wyniku głosowania 1 głosem za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących uznała skargę za zasadną.

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Hanka Gałązka

**Komisja Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej Łomży**

Łomża, dnia 20 lutego 2023 r.

BRM.0012.2.43.2023

Rada Miejska Łomży

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, zgodnie z wolą Rady skargę mieszkanki miasta na wykonywanie czynności urzędniczych przez Zastępcę Prezydenta, analizowała na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2023 roku.

W związku z wycofaniem skargi przez skarżącą Komisja odstąpiła od zajęcia stanowiska w sprawie.

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Hanka Gałązka